

Problemy z tłumaczeniem szyku wyrazów i konstrukcji zdaniowych języka polskiego na angielski

Jon Tappenden

Dla native speakera i dla tłumacza języka angielskiego z Polski różnice szyku zdań w języku polskim i angielskim stanowią poważną przeszkodę, z której i jeden i drugi może nie zdawać sobie sprawy. Można opracować jednak takie praktyki, które pozwalają zminimalizować to ryzyko.

Głównym źródłem problemów są: odmiana rzeczowników (szczególnie słowa „który/która/które”, o czym mowa dalej), stosowanie ciągu rzeczowników (noun chains) i czasy.

Odmiana rzeczowników

System infleksji rzeczowników w języku polskim oznacza pewną dowolność w budowaniu szyku zdania. Jesteśmy dużo bardziej ograniczeni w tym zakresie gdy tłumaczymy na język angielski. Warto zatem pamiętać o tym żeby nie kierować się kolejnością, w której występują słowa w zdaniu, które tłumaczymy. W tym napotykamy pewne trudności, np. w tłumaczeniu prawniczym, gdzie jesteśmy zmuszeni do sformułowania treści dokumentu zgodnie z celami transakcji, np. kiedy mamy do czynienia ze ściśle skonstruowanymi definicjami w umowach albo w tłumaczeniu przepisów prawa.

Przez obawę przed błędnym tłumaczeniem przepisów prawa poprzez stworzenie tłumaczenia, które składniowo jest dalekie od sformułowania, które się znajduje w języku źródłowym, powstają sformułowania, które są niezręczne lub wręcz niezrozumiałe. Z kolei nie mogą polemizować z argumentem, że nie zawsze „estetyka językowa” jest najważniejsza. Liczy się też czasami czas i zrozumiałość tekstu. Proste, a niewyrafinowane sformułowania też bywają konieczne; zresztą nie piszemy wyłącznie dla native speakerów.

W języku polskim słowa „który/która/które” występują dalej od rzeczowników, do których się odnoszą niż w języku angielskim. W języku angielskim odpowiedni rzeczownik poprzedza słowo „which” lub „that” (można też pominąć te słowa). W związku z tym musimy bardzo uważać, abyśmy zachowali zgodność odmian. Tłumacząc słowo w słowo w tej samej kolejności co w oryginale możemy wypaczyć sens sformułowania w tekście źródłowym. Poniżej podam proste sformułowanie dla przykładu. Bardziej skomplikowane sformułowania lub sformułowania tego typu w długim zdaniu mogłyby zmylić tłumacza, który nie patrzyłby na infleksję:

aneks do umowy, który strony podpisały - tłumaczenie na angielski należy napisać w taki sposób, aby z tłumaczenia jasno wynikało, że *który* odnosi się do słowa *aneks*.

niniejsza Umowa Sprzedaży Nieruchomości znajdującej się w obszarze... Jeżeli mamy do czynienia z ustaloną definicją: Real Estate Sale Agreement, nie można pisać *Real Estate Sale Agreement located in...* zatem musimy wymyślić inne rozwiązanie, np. *Real Estate Sale Agreement regarding real estate located in...*

Noun chains

Minister Finansów ustala, w drodze rozporządzenia, klasyfikację części budżetowych oraz dysponentów części budżetowych dla części budżetowych, o których mowa w ust. 1-3, mając na celu zapewnienie przejrzystości gospodarowania środkami budżetu państwa.

W tym przypadku można wykonać tłumaczenie zbliżone składniowo do oryginału za pomocą *noun chains*:

the classification for the purpose of assurance of transparency of management of funds....

albo też można stworzyć "śmiało" tłumaczenie, korzystając z sformułowań typu:

the manner in which are classified, in order to ensure that funds are managed in a transparent way,

i można to dalej rozwijać:

the method by which / the procedure according to which are classified, with a view to ensuring that funds are managed in a transparent way

Czasy

Wcześniej napisałem:

Bardziej skomplikowane sformułowania lub sformułowania tego typu w długim zdaniu mogłyby zmylić tłumacza, który nie patrzyłby na infleksję:

W tekstach oraz tłumaczeniach, które zostały mi przekazane w celu ich sczytania często wykreślałem słowo *would*. Tłumacze (i nawet zauważyłem ten błąd u wysoko wykwalifikowanych tłumaczy) dla których język angielski jest drugim językiem często niepotrzebnie piszą odpowiednik słowa *patrzyłby* w angielskim zdaniu:

More complex wording than this or wording of this kind in a long sentence could lead a translator who would not pay attention to grammatical agreement to make an error.

Native speaker nie użyłby takiego sformułowania w tym znaczeniu¹. Tutaj wystarczy forma

could lead a translator not paying attention

albo

could lead a translator who does not pay attention.

Na koniec nadmieniam także o tym, że w tych dwóch językach czasy, które pozornie są do siebie podobne, w rzeczywistości nie są swoimi odpowiednikami. Często trudno zdecydować, jak przetłumaczyć *zrobił*, *zrobiłby*, *powinien był zrobić*, *musiał zrobić*, *nie musiał robić*, *nie mógł robić*.

Zrobił

Widać, że niektórzy tłumacze nie są wystarczająco doświadczeni, aby w naturalny sposób używać angielskich czasów *present perfect* i *past simple*. Stosując wiele dość skomplikowanych zasad, których nie będę przytaczać tutaj, należy zastanowić się wyłącznie nad kontekstem z punktu widzenia języka angielskiego, nie sugerując się językiem polskim. Innymi słowy, o tym, czy należy używać *present perfect* czy *past simple* decyduje wyłącznie kontekst a nie forma gramatyczna, która została używana w tekście źródłowym.

To samo można powiedzieć o pozostałych przytoczonych formach. Od kontekstu, a nie od formy gramatycznej, zależy to, czy na *zrobiłby* piszemy *he would do it* czy *he would have done it* czy nawet *he would be capable of doing it*. Co prawda to nietypowy sposób tłumaczenia formy *zrobiłby* i pozornie jest to niezgodne z założeniami gramatyki, ale ostatecznie o tym powinien decydować kontekst, a nie forma gramatyczna.

O sposobie, w którym tłumaczymy *musiał zrobić, nie musiał robić, i nie mógł robić* [do porównania: *mógł tego nie robić*] też musi decydować kontekst a nie forma gramatyczna, bowiem to zgodnie z kontekstem podejmujemy decyzję, czy piszemy:

he had to do it [został przez okoliczności do zrobienia czegoś]

he must have done it [przez dedukcję]

he didn't have to do it [miał wybór]

he couldn't do it [nie był w stanie tego robić]

he couldn't have done it [przez dedukcję]

he might not have done it [mógł tego nie robić]

he didn't have to do it [mógł tego nie robić]. Przede wszystkim, nie wolno przetłumaczyć *mógł tego nie robić* w ten sposób: *He could not have done it*².

.....and with that,

Happy translating !

Jon Tappenden
29.01.2012

¹ Native speaker użyłby takiego sformułowania, ale tylko w sensie, że ktoś, szczególnie dziecko, z oporem ignoruje daną zasadę.

² To może się wydawać czymś oczywistym ale popełnia się błędy w tym zakresie, np. przez pośpiech lub zmęczenie